

Sygn. akt : II AKa 38/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2010 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Witold Mazur
Sędziowie	SSA Małgorzata Niementowska (spr.) SSO del. Aleksander Sikora
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Małgorzaty Bednarek

po rozpoznaniu w dniu 18 marca 2010 r. sprawy

wnioskodawczyni **E. M. (1)**

- o odszkodowanie i zadośćuczynienie –

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Wydział V Karny Zamiejscowy
w Wodzisławiu Śląskim z dnia 5 października 2009 r.

sygn. akt. V Ko 62/08

1. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Gliwicach) na rzecz adwokata I. P. - Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 146,40 (sto czterdzieści sześć 40/100) zł w tym 22 % VAT tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu wnioskodawczyni E. M. (1) w postępowaniu odwoławczym,
3. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II AKa 38/10

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 października 2009 roku, sygn. akt V Ko 62/08 Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił wniosek E. M. (1) o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienie w związku z wykonaniem wyroku Sądu Powiatowego w B. z dnia 8 kwietnia 1953 roku wydanego w sprawie Kp 182/53 przeciwko E. M. (2).

W apelacji od powyższego wyroku skarżący zarzucił błędną ocenę stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia, a mianowicie, iż wypowiedź skazanego E. M. (2) ma cechy krytyki ustroju i władzy, podczas gdy

w ocenie Sądu ma inne „zabarwienie” polityczne, czy patriotyczne, które nie daje prawa do odszkodowania.

Powołując się na powyższe wniosł o zmianę orzeczenia poprzez uwzględnienie wniosku o wypłatę odszkodowania lub o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Apelacja pełnomocnika okazała się niezasadna stąd też nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich bazie wywiódł słuszną i logiczną ocenę prawną roszczenia wnioskodawcy. Sąd Okręgowy w żadnym stopniu nie kwestionował treści relacji wnioskodawczyni co do faktu, że jej ojciec E. M. (2) został w dniu 13 marca 1953 roku na mocy postanowienia Sądu Powiatowego w B. tymczasowo aresztowany, a wyrokiem Sądu Rejonowego w Bystrzycy Kłodzkiej z dnia 08 kwietnia 1953 roku uznany winnym popełnienia przestępstwa z art.170 kodeksu karnego z 1932 roku i skazanym na karę 10 miesięcy aresztu i 150.00 złotych grzywny. Fakty te znajdują potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym podobnie jak utrzymanie w/w wyroku w mocy przez Sąd Wojewódzki we Wrocławiu i jego zmiana dokonana w dniu 13 sierpnia 1993 roku przez Sąd Najwyższy skutkująca uniewinnieniem E. M. (2) od przypisanego mu czynu.

Zgodzić się należało z sądem meriti, że istotą niniejszej sprawy było ustalenie czy wyrok Sądu Powiatowego w B. wydany w 1953 roku wobec E. M. (2) spełnia warunki określone w art. 1 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Podzielając rozważania sądu I instancji dotyczące tej materii przyjąć należy, iż E. M. (2) nie został skazany za patriotyczną działalność, która mogłaby być rozpatrywana w kategoriach działalności prowadzonej na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Wszak Sąd Najwyższy uniewinniając E. M. (2) jednoznacznie uznał, że nie zrealizował on znamion czynu z art. 170 kodeksu karnego z 1932 roku, czyli zarzucanego mu przestępstwa. I tak nie rozpowszechniał on fałszywych wiadomości gdyż podał jedynie fakt historyczny dotyczący nieobecności M. T. na pogrzebie J. S., a forum na jakim wyrażał swoją opinię i pogląd było tego rodzaju, że oceniając obiektywnie nie mogła ona wywołać żadnego niepokoju publicznego.

Zgodzić się należy zatem z Sądem Okręgowym, iż przeprowadzone przezeń postępowanie nie wykazało aby rozmowa E. M. (2), przeprowadzona w nielicznym gronie mieszkańców W. w marcu 1953 roku była czymś więcej niż tylko towarzyską rozmową o zasłyszanych faktach. Niemożność uznania tej rozmowy za czynność ukierunkowaną na działanie opozycyjne czy niepodległościowe czyni całkowicie bezzasadnym zarzut obrony dotyczący błędnej oceny stanu faktycznego i przyjęcia, że wypowiedź E. M. (2) miała cechy krytyki ustroju i władzy dające prawo do odszkodowania.

Przeprowadzone w sposób drobiazgowy przez sąd meriti postępowanie z wniosku E. M. (1) o zadośćuczynienie i odszkodowanie nie wykazało także aby skazanie E. M. (2) przez Sąd Powiatowy w B. był represją karną za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego przybierającą inne formy. I tak ani z akt sprawy o sygn. II Kp 182/53, ani z zeznań wnioskodawczyni i jej matki J. M. nie wynika, aby E. M. (2) w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych prowadził jakakolwiek działalność niepodległościową. Wszak nie można uznać za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zainteresowania polityka nie wykraczającego poza czytanie codziennej prasy i słuchanie audycji radiowych w tym nadawanych przez radio (...).

Podzielając stanowisko sądu I instancji, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, że E. M. (2) był represjonowany za działalność niepodległościową, jak również do przyjęcia, że wydany wyrok przez Sąd Powiatowy w B. był następstwem czynu związanego z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wyrok Sądu Okręgowego należało uznać z prawidłowy i należycie uzasadniony.

Sąd Apelacyjny utrzymując zaskarżony wyrok w mocy stosownie do treści

art. 554 § 2 k.p.k. kosztami niniejszego postępowania obciążył Skarb Państwa.